



Sygn. akt II UK 14/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z wniosku W. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 sierpnia 2007 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 czerwca 2006 r., sygn. akt (...)

odrzuca skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca W. K. wniósł skargę kasacyjną od wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 czerwca 2006 r. (...) oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 marca 2005 r. oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddziału w W. z dnia 22 lipca 2004 r. Decyzja dotyczyła przeliczenia emerytury, przyznanej od dnia 1 października 1999 r. wnioskodawcy, który był uprzednio uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy. Przy przyznaniu emerytury przyjęto za jej podstawę wymiaru zwaloryzowaną podstawę wymiaru renty a składnik stanowiący 24% kwoty bazowej obliczono od kwoty bazowej obowiązującej ostatnio przy obliczaniu renty (666 zł). W tym ostatnim zakresie decyzja organu rentowego została zmieniona prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 11 marca 2004 r. ustalającym obliczenie składnika 24% od kwoty bazowej obowiązującej w dniu 1 października 1999 r. to jest kwoty 1.327, 44 zł. Po wydaniu tego wyroku wnioskodawca zgłosił w dniu 5 maja 2004 r. nowy wniosek, w którym żądał ustalenia pozostałej części świadczenia przez porównanie wskaźnika wysokości jego podstawy wymiaru do kwoty bazowej 1.327, 44 zł. Ponadto żądał uwzględnienia dodatkowych okresów. Zaskarżoną decyzją organ rentowy przeliczył emeryturę uwzględniając dodatkowe okresy składkowe przy przyjęciu dotychczasowej podstawy wymiaru na podstawie art. 112 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), nie znalazł natomiast podstaw do ponownego ustalenia wysokości emerytury na podstawie art. 111 tej ustawy, gdyż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z okresu wskazanego przez wnioskodawcę nie był wyższy od poprzednio obliczonego. W wyroku oddalającym odwołanie wnioskodawcy Sąd Okręgowy uznał stanowisko organu rentowego za prawidłowe. W apelacji od tego wyroku i w postępowaniu apelacyjnym wnioskodawca zgłaszał różne zarzuty a ostatecznie je sprecyzował żądając, aby składnik jego emerytury uzależniony od okresów składkowych i nieskładkowych był obliczony od kwoty bazowej, od jakiej ustalono składnik w postaci 24% kwoty bazowej. Oceniając to żądanie Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca kwestionuje wysokość emerytury ustalonej po raz pierwszy. Jego zdaniem podstawą wymiaru emerytury nie powinna być podstawa wymiaru renty, lecz podstawa ta powinna być ustalona na nowo. Uwzględnienie tego żądania mogłoby nastąpić w drodze ponownego ustalenia wysokości świadczeń na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. Zdaniem Sądu przepis ten nie ma

zastosowania w sytuacji, gdy wnioskodawca nie powołuje się na nowe okoliczności lub dowody istniejące przed wydaniem decyzji przyznającej emeryturę.

Skargę kasacyjną wnioskodawca oparł na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych „przez przyjęcie, iż w przedmiotowym stanie faktycznym nie zaistniały przesłanki do ponownego ustalenia wysokości emerytury na podstawie tego przepisu”. Jako wartość przedmiotu zaskarżenia wskazał kwotę 38.121,11 zł obliczoną przez zsumowanie różnicy między świadczeniem żądanym i wypłacanym za każdy rok poczynając od dnia 1 października 1999 r. do 30 listopada 2006 r. oraz dodania różnicy na przyszłość w kwocie 5.264,40 zł w stosunku rocznym (438,70 zł miesięcznie). Po wezwaniu Sądu do oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia na zasadach określonych w art. 22 k.p.c. wnioskodawca wskazał wartość 10.057,33 zł. Według jego twierdzeń została ona obliczona jako różnica między żądanym a wypłacanym świadczeniem w stosunku rocznym. Wypłacone mu świadczenie przyznane decyzją z dnia 22 lipca 2004 r. wynosi 2014,19 zł miesięcznie, natomiast po uwzględnieniu żądania powinno wynosić 2.852 zł miesięcznie. Ta ostatnia kwota została przez skarżącego obliczona następująco: 24% kwoty bazowej, wynoszącej na dzień 1 marca 2006 r. 1997,20 zł, wynosi 474,53 zł, a część składkowa - 37 lat okresów składkowych, po 1,3% podstawy wymiaru wynoszącej 250% tej samej kwoty bazowej – wynosi 2.377,58 zł.

Oceniając dopuszczalność skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy zważył, co następuje. Zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. niedopuszczalna jest skarga kasacyjna w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Skarga przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia tylko w sprawach o przyznanie albo wstrzymanie prawa do emerytury lub renty natomiast w sprawach o ustalenie wysokości przyznanych uprzednio świadczeń dopuszczalność skargi kasacyjnej uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia. W przypadku powtarzających się świadczeń wartość tę stanowi na podstawie art. 22 k.p.c. suma świadczeń za jeden rok. Jeżeli żądanie dotyczy podwyższenia dotychczasowego świadczenia wartość przedmiotu sporu stanowi różnica w stosunku rocznym

między świadczeniem żądanym a wypłacanym. Wykonując zarządzenie Sądu Apelacyjnego przy oznaczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia skarżący zastosował te zasady, jednak przedstawione przez niego wyliczenie jest dotknięte błędami. Określając wysokość żądania (2.852, 11 zł) przyjął wyliczony na nowo składnik wynoszący 24% kwoty bazowej, który to składnik nie był w ogóle przedmiotem żądania w niniejszej sprawie. Żądane świadczenie powinno być obliczone przez dodanie składnika wynoszącego 24% dotychczasowej zwaloryzowanej kwoty bazowej do żądanego składnika uzależnionego od wskaźnika wysokości podstawy wymiaru oraz okresów składkowych i nieskładkowych. Drugi błąd polega na obliczeniu wysokości żądanego świadczenia według kwoty bazowej obowiązującej na dzień 1 marca 2006 r., podczas gdy wartość przedmiotu sporu powinna być określona na dzień zgłoszenia żądania, a waloryzacje w czasie trwania postępowania sądowego nie mają wpływu na zmianę wartości przedmiotu sporu. Przedmiotem sporu i w konsekwencji przedmiotem zaskarżenia skargą kasacyjną jest różnica między kwotą świadczenia żadaną w odwołaniu od decyzji z dnia 22 lipca 2004 r. a kwotą świadczenia przyznanego w tej decyzji. Różnicę tę za 2004 r. sam wnioskodawca określił w skardze kasacyjnej na kwotę 424,64 zł miesięcznie, co w stosunku rocznym daje kwotę 5.095,68 zł. Ponieważ jest to kwota niższa niż dziesięć tysięcy złotych, skarga kasacyjna jest z mocy powołanego na wstępie przepisu niedopuszczalna.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. odrzucił skargę.